

## XII Międzynarodowe Targi Analityki i Technik Pomiarowych EuroLab 2010

### Akredytacja - gwarancja zaufania i niezakłóconego rozwoju

„Nadchodzą złote czasy dla polskiej nauki” - mówiła, wyraźnie przejęta rangą obecnych gości i liczbą wystawców, Agnieszka Huszczyńska, prezes Zarządu MT Targi, rozpoczynając ceremonię otwarcia dwunastej edycji EuroLab-u.

Patronat honorowy nad tegorocznymi targami, które w dniach 3-5 marca odbyły się w Centrum Targowo-Kongresowym MT Polska w Warszawie, objęła prof. dr hab. Barbara Kudrycka, minister nauki i szkolnictwa wyższego oraz prof. dr hab. Michał Kleiber, prezes Polskiej Akademii Nauk. Wprawdzie min. B. Kudrycka po raz kolejny patronuje EuroLab-owi, ale po raz pierwszy kierowane przez nią ministerstwo miało na targach własne stoisko, promujące rządowy program budowania nowoczesnej Polski na wiedzy.

Natomiast merytorycznego wsparcia udzieliły organizatorom: Centralne Laboratorium Kryminalistyczne Komendy Głównej Policji, Centrum Badań Ekologicznych PAN, Główny Urząd Miar, Komitet Chemii Analitycznej PAN, Krajowa Izba Diagnostów Laboratoryjnych, Państwowy Instytut Geologiczny Państwowy Instytut Badawczy, Polska Federacja Biotechnologii, Polskie Centrum Akredytacji, Polskie Towarzystwo Chemiczne, Wojskowe Centrum Metrologii Ministerstwa Obrony Narodowej oraz Wydział Chemii Uniwersytetu Warszawskiego.

Rekordowa liczba -155 wystawców z całej Europy przedstawiła swe najnowsze oferty sprzętu laboratoryjnego, oprzyrządowania, aparatury i akcesoriów, odczynników chemicznych, mebli i środków czystości. Ważnymi punktami programu targów - cieszącymi się ogromnym, niekiedy przekraczającym wyobrażenia organizatorów, zainteresowaniem uczestników - były seminaria i konferencje z zakresu: nowoczesnej chemii analitycznej w gospodarce innowacyjnej, biopaliw, akredytacji i doskonalenia kompetencji laboratoriów, wyników badań laboratoryjnych w opiece medycznej, zastosowania analityki chemicznej w geologii i ochronie środowiska oraz wykorzystania metod analitycznych, pomiarowych i porównawczych w kryminalistyce. Ponadto, portal pracy dla naukowców [www.jobvector.pl](http://www.jobvector.pl) zorganizował „dzień kariery” (jobvector career day), przedstawiając oferty pracy w kraju i zagranicą oraz umożliwiając bezpośrednie rozmowy z przedstawicielami firm.

Polskie Centrum Akredytacji, które od siedmiu lat wspiera merytorycznie organizatorów targów, w tym roku po raz pierwszy zorganizowało 2,5-godzinne seminarium.

- Aby nie rozminąć się z oczekiwaniami naszych klientów, przeprowadziliśmy wśród nich ankietę, proponując wybranie trzech z sześciu zaproponowanych przez nas tematów wykładów – mówi dr inż. Eugeniusz W. Roguski, dyrektor PCA.

Biorąc pod uwagę zainteresowanie uczestników EuroLab-u 2010 materiałami dostępnymi na skromniutkim (niespełna cztery metry kwadratowe) stoisku PCA: „Informatorem Polskiego Centrum Akredytacji”, folderem o European co-operation for Accreditation oraz płytą DVD z zapisem konferencji „Implementacja regulacji Unii Europejskiej w zakresie akredytacji i nadzoru rynku”, którą zorganizowało w Warszawie, 22.09.2009 r., Ministerstwo Gospodarki i PCA, a także biorąc pod uwagę liczbę dodatkowych pytań, na które odpowiadali eksperci, można było przypuszczać, że pomysł z ankietą był niezły. Kiedy jednak wybiła godzina rozpoczęcia seminarium, sala - w której wcześniej odbyła się ceremonia otwarcia targów - nie mogła zapewnić wszystkim chętnym miejsc

siedzących. Trzeba było nawet zmniejszyć odstępy między rzędami krzesel, by na stojąco lub siedząc na podłodze, mogli wysłuchać wykładów oczekujący na wejście za drzwiami. Organizatorzy chcieli nawet przestawić ścianki działowe i dostarczyć dodatkowe krzesła, ale spowodowałyby to dalsze opóźnienie i zupełne przewrócenie uczestnikom harmonogramu dnia.

„Sala konferencyjna D (na terenie hali targowej) przygotowana na 300 słuchaczy, już pierwszego dnia targów okazała się ... za mała. Olbrzymim zainteresowaniem cieszyło się bowiem seminarium Polskiego Centrum Akredytacji: *„Nadzorowanie wyposażenia pomiarowego i informatycznego oraz badania biegłości, jako elementy doskonalenia kompetencji laboratoriów”*, w którym uczestniczyło ponad 500 osób!” – czytamy na oficjalnej stronie MT Targi.

Ankieta była więc przysłowiowym strzałem w dziesiątkę, a nawet w... dwunastkę, czyli liczbę porządkową EuroLab-u.

Seminarium otworzyła mgr inż. Lucyna Olborska, zastępca dyrektora Polskiego Centrum Akredytacji.

- Radość z możliwości powitania tak dużego grona uczestników naszego seminarium miesza się z zakłopotaniem gospodyni, która nie wszystkim swoim gościom może zapewnić równie komfortowe warunki. Przepraszam za niedogodności, ale pierwszy raz zdarzyło nam się zarezerwować za małą salę. Dla usprawiedliwienia dodam, iż jest ona największa na terenie targów – powiedziała L. Olborska.

Wykład inauguracyjny wygłosił Ryszard Malesa, kierownik Działu Akredytacji Laboratoriów Wzorcujących; mówił o sposobie wykorzystywania świadectw wzorcowania do ustalania okresów między wzorcowaniami. Przedstawił, co powinno zawierać świadectwo wzorcowania, jak należy analizować zawarte w nim wyniki oraz do jakich wniosków powinno się dojść po analizie zawartości świadectwa wzorcowania, by ustalić okresy między wzorcowaniami.

Z kolei Tadeusz Matras, kierownik Działu Akredytacji Laboratoriów Badawczych omówił badania biegłości i porównania międzylaboratoryjne (PT/ILC) – miarodajne narzędzia wykazania, potwierdzenia i doskonalenia kompetencji do wykonywania określonych badań i wzorcowań. Pokazał, jaką rolę i funkcję spełniają te narzędzia w systemie zapewnienia i utrzymania kompetencji technicznych laboratoriów. Omówił również zasady określone w dokumentach normatywnych i kryteriach akredytacji, odnoszące się do trybu i sposobu realizacji działań oraz oceny uzyskiwanych wyników. Przedstawił ponadto podstawowe aspekty realizacji badań biegłości i porównań międzylaboratoryjnych, które mają wpływ na jakość i miarodajność wyników realizowanych przedsięwzięć, a także sposoby unikania niewłaściwej interpretacji i wykorzystania uzyskanych wyników.

Trzeci wykład wygłosił Tomasz Wontorski, kierownik Działu Programowego – Laboratoria, który mówił o wyposażeniu informatycznym laboratorium, w kontekście zgodności z wymaganiami dokumentu odniesienia: PN-EN ISO/EC 17025:2005 i PN-EN ISO 15189:2008.

Oklaskami przyjęto końcowe wystąpienie L. Olborskiej, w którym poinformowała, że ze względu na to, iż nie wszyscy mieli dobre warunki, by prowadzić notatki, w drodze wyjątku, na stronie internetowej Polskiego Centrum Akredytacji: [www.pca.gov.pl](http://www.pca.gov.pl) zamieszczone zostaną jeszcze tego samego dnia prezentacje komputerowe wszystkich wykładów. (Liczba wejść na tę stronę wzrosła dwukrotnie!)

- Zainteresowanie naszym seminarium przerosło również i moje oczekiwania – dodaje, tłumacząc niedogodności organizacyjne, dyr. E.W. Roguski. Mam nadzieję, że w przyszłorocznej edycji targów zarówno nasze stoisko, jak i sala wykładowa będą znacznie większe. Cieszy mnie tak znaczący wzrost popularności problematyki związanej z akredytacją na EuroLab-ie. Potwierdza to tezę, że w sytuacji, gdy warunkiem przetrwania i rozwoju laboratorium jest zaspokojenie stale wzrastających oczekiwań klientów – jakość usług i kompetencje stają się kluczowymi elementami tej strategii. Ale można to osiągnąć tylko wtedy, gdy sprawy związane z funkcjonowaniem laboratorium znajdują zrozumienie i akceptację na najwyższym szczeblu zarządzania.

Obserwując wystrój stoisk targowych i oglądając prezentowane materiały informacyjno-promocyjne, na przykład czołowego, polskiego producenta wag elektronicznych „Radwag” czy też Laboratorium Pomiarowego POL-EKO-APARATURA, na których umieszczano logo PCA z numerem i zakresem uzyskanej akredytacji – jako świadectwa najwyższej jakości oferowanych usług, można stwierdzić, że ze „zrozumieniem i akceptacją na najwyższym szczeblu zarządzania” wielu firm nie jest najgorzej. A gdy się weźmie również pod uwagę fakt, że Polskie Centrum Akredytacji jest - pod względem liczby akredytowanych podmiotów (1202) - piątą co do wielkości w Europie, jednostką akredytującą, to należy się tylko dziwić tym firmom, których „najwyższy szczebel zarządzania” nie zrozumiał jeszcze, jakim atutem marketingowym jest akredytacja uzyskana w PCA.

Akredytacja to przecież potwierdzenie kompetencji. Posiadająca ją jednostka oceniająca zgodność, czyli uprawniona do wydawania certyfikatów potwierdzających jakość wyrobów i usług, raportów z badań akredytowanych itp., została zauditowana według międzynarodowych norm i gwarantuje bezstronność oraz wysokie kwalifikacje. Klient może mieć pełne zaufanie do wyników pomiarów, badań i kontroli; certyfikowanych wyrobów i usług; kwalifikacji certyfikowanych osób oraz systemów zarządzania, w zakresie ich jakości, wpływu na środowisko, bezpieczeństwa i higieny pracy.

Natomiast korzystający z usług, na przykład akredytowanego laboratorium medycznego mają pewność, że uzyskane wyniki są wiarygodne i precyzyjne... i że są to ich wyniki.

Ranga i znacznie PCA została wysoko oceniona przez innych uczestników EuroLab-u 2010. Na łamach specjalnego, targowego dodatku branżowego czasopisma „Analityka”, dyrektor Centralnego Laboratorium Kryminalistycznego Komendy Głównej Policji, podinspektor Paweł Rybicki napisał m.in.: „To prawdziwy zaszczyt znaleźć się w gronie tak znamienitych instytucji, jak: Polska Akademia Nauk, Uniwersytet Warszawski, Państwowy Instytut Geologiczny, Polskie Centrum Akredytacji czy Krajowa Izba Diagnostów Laboratoryjnych.”

Głównym zadaniem PCA jest praktyczna realizacja w skali globalnej idei, która jest istotą Unii Europejskiej – swobodnego przepływu ludzi, towarów i usług, bez konieczności czy to nostryfikacji dyplomów uczelni wyższych, czy uzyskania zagranicznych certyfikatów na polskie produkty lub potwierdzenia wiarygodności naszych usługodawców. W myśl zasady: „badany lub certyfikowany raz – wszędzie akceptowany”.

Polskie Centrum Akredytacji, od momentu powstania w 2001 roku, jest pełnoprawnym członkiem trzech międzynarodowych organizacji oraz sygnatariuszem wielostronnych porozumień, których celem jest przede wszystkim ustalanie i opracowywanie wspólnych procedur, a w efekcie – ułatwianie życia producentom, usługodawcom i handlowcom. Akredytacja i certyfikacja ułatwia więc

trans graniczną wymianę towarów i usług, bo oceny przeprowadzone przez akredytowane organizacje nie muszą być powtarzane w innym państwie.

Choć uzyskanie akredytacji - jak ostrzega dyr. Roguski - nie jest łatwe i dla wielu starających się o nią stanowi istną drogę przez mękę, która nie zawsze kończy się powodzeniem. Jego zdaniem największy problem tkwi w mentalności ludzi, a nie w ich kompetencjach czy technicznym wyposażeniu na przykład laboratorium analitycznego.

- System trzeba przyjąć w głowie. Przygotowanie dokumentów to wprawdzie żmudna praca, ale nie zajmuje lat. Trzeba dojrzeć do tego, że chce się mieć system. Zdeterminowane jest zazwyczaj najwyższe kierownictwo, ale jeśli nie rozumie jego zasad nawet najmniejsze ogniwo procesu, to nic z tego nie wyjdzie. Zainteresowanie naszym stoiskiem i seminarium na targach EuroLab 2010 oznacza jednak, że w tej branży świadomość korzyści z uzyskania akredytacji jest bardzo duża. Może jest to również zwiastun - trawestując słowa pani prezes Agnieszki Huszczyńskiej: „nadejścia złotych czasów dla polskiej akredytacji”, czyli zmian na lepsze także w innych działach gospodarki, której niezakłócony rozwój PCA stara się chronić - dodaje dr inż. Eugeniusz W. Roguski, dyrektor Polskiego Centrum Akredytacji.

Tekst: Kazimierz Zglejszewski